

WWF wzywa do ubóstwa by uratować planetę

19 maja 2012

WWF (World Wildlife Fund) opublikował raport, który wzywa by wszystkie emisje dwutlenku węgla do roku 2050 były zakazane i aby cała populacja żyła w stanie ubóstwa, w imię ochrony rzadkich gatunków oraz ratowania planety.

„Ekstremistyczna zielona agitacja grupy WWF – wspierana przez Europejską Agencję Kosmiczną – stwierdza, że wzrost gospodarczy powinien być porzucony a obywatele świata bogatych krajów powinni przygotować się na ubóstwo i że cała energia powinna być produkowana jako odnawialna energia elektryczna w ciągu kolejnych 38 lat. Zadziwiająco, zieloni twardogłowi, według ich planów, domagają się budowy ogromnej liczby farm wiatrowych, barier pływowych i elektrowni słonecznych przy jednoczesnym poważnym racjonowaniu dostaw betonu, stali, miedzi i szkła”, donosi gazeta Register.

Nowy raport World Wildlife Fund , zatytułowany Living Planet Report for 2012, cytuje jego własny wąsko zdefiniowany, promujący agendę „Indeks żywej planety” by stwierdzić, że „ogólny stan różnorodności biologicznej na świecie” stoi w obliczu kryzysu i że rzadkie gatunki, takie jak tygrysy (przypuszczalnie nie licząc tych, zastrzelonych przez szefa WWF – księcia Filipa), są w zaniku, ponieważ ludzie w bogatszych krajach cieszą się zbyt wysokim standardem życia.

Według WWF, ludzie w krajach rozwiniętych nadużywają „ślad ekologiczny” i wykorzystują więcej „potencjału biologicznego”, niż posiadają. Jedyni ludzie, którzy funkcjonują w ramach ich przydzielonego „potencjału biologicznego” to biedni ludzie w biednych krajach.

Więc co proponują jako rozwiązanie? Organizacja chciała by doprowadzić do „korygującego nierówności rozwoju ludzkiego”, a

nie rozwoju gospodarczego. Lub ujmując to inaczej, odpowiedź jest skupiona wokół „drastycznego zmniejszenia śladu ekologicznego w populacjach o wysokich dochodach”.

„Przez niemal całą historię ludzkości i prehistorii spalaliśmy rzeczy by wytwarzać energię – to jedna z rzeczy, która czyni nas ludźmi – ale teraz, w ciągu jednego pokolenia, ma się to prawie całkowicie zatrzymać. Po milionach lat, pożary zgasną” – pisze Lewis Page.

Ten szalony ruch zakazu emisji dwutlenku węgla, który jest siłą napędową ludzkiego rozwoju, szczęścia i pomyślności, ma podobieństwa do propozycji przedłożonych przez Forum for the Future, finansowanego przez m.in. Bank of America, Time Warner i Royal Dutch Shell, które opowiadały się za regulacją całej ludzkiej aktywności przez naukową dyktaturę, która będzie ograniczać użycie samochodów, będzie nakładać racjonowanie żywności/kalorii, decydować o przyszłej karierze ludzi i więzić malkontentów, którzy nie pasują do nowego ekofaszystowskiego systemu, w obskurnych gettach.

WWF został założony przez byłego nazistę i twórcę Grupy Bilderberg księcia Bernharda z Holandii. Jego obecnym emerytowanym prezydentem jest książę Filip, książę Edynburga.

Zdradzając swój zapał do eugeniki, książę Filip wielokrotnie wyrażał pragnienie, że chciałby zobaczyć śmierć dużej liczby ludzi zniszczonych przez śmiertelny wirus.

„W przypadku, gdybym przeszedł reinkarnację, chciałbym powrócić jako śmiertelny wirus, aby wnieść coś do rozwiązania problemu przeludnienia” – powiedział Filip w sierpniu 1988 roku Deutsche Press Agentur.

Filip nawet ubolewał nad faktem, że rozwój medycyny pomógł złagodzić wyniszczający problem malarii na Sri Lance w latach 1980., beczelnie lamentując, że umrze mniej ludzi.

„Sri Lanka musi wykarmić trzy razy tyle osób, znaleźć trzy

razy więcej miejsc pracy, zapewnić trzy razy więcej mieszkań, energii, szkół, szpitali i gruntów dla osiedlenia w celu zachowania tych samych standardów. Nic dziwnego, że środowisko naturalne i przyroda na Sri Lance ucierpiały. Faktem, [jest] ... że posiadające najlepsze intencje programy pomocowe są przynajmniej częściowo odpowiedzialne za problem” – powiedział podczas przemowy w Uniwersytecie Western Ontario w lipcu 1983 roku.

W przedmowie do swojej książki z 1988 pt Down to Earth, Filip mówił o swoim pragnieniu, aby zobaczyć ludzi „wybitych” za pomocą kontroli populacji.

„Ja nie twierdzę, że posiadam jakieś specjalne zainteresowanie dla historii naturalnej, ale jako chłopiec byłem świadomy corocznych wahań w liczbie zwierząt łownych i konieczności dostosowania „wybicia” nadwyżki populacji” pisał.

Nachalna żądza krwi księcia Filipa, aby zobaczyć śmierć dużej ilości ludzi zdradza prawdziwy program kryjący się za wrażliwą „zieloną” fasadą WWF.

Prawdziwym celem organizacji jest wdrożyć archaiczną, autorytarną i opresyjną pseudonaukę eugeniki za cienką zasłoną pracy na rzecz środowiska.

Opracowanie: Paul Joseph Watson

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl